

(Il Tempo - F.Biafora). Trwa rywalizacja między De Zerbim i Fonsecą o ławkę Romy, z wejściem Dalica w ciągłym obrocie nazwiskami. Wczorajszy dzień nie przyniósł znaczących postępów w najbardziej gorących negocjacjach, które dotyczą kwestii trenera: zarówno trener Sassuolo jak i Szachtara znaleźli mniej więcej takie same poparcie w kierownictwie, z Petrachim, który jednak dał swoją aprobatę w powierzeniu drużyny Włochowi.

Trener z Brescii wypowiedział się po raz pierwszy na temat zainteresowania Giallorossich, starając się uspokoić ton: *"Na razie - powiedział dla Sky - jest mało lub nic z Romą i jeśli pojawi się oferta, wówczas porozmawiam z klubem, któremu jestem wdzięczny. Czuje się dobrze w Sassuolo i gdy będzie możliwość odejścia, wybiorę miejsce, gdzie będę mógł robić swoją piłkę i wprowadzać swoje pomysły. Chcę się bawić grą. To o czym czytam w gazetach wykracza poza prawdę. Na ten moment jest ok jak jest, nie wiem co się wydarzy jutro"*.

Również drugi mocny kandydat do trenowania w stolicy Włoch jest otwarty na możliwe opuszczenie Ukrainy: *"W piłce - przyznał Fonseca, który wydaje się mówić niemal jak były trener - może się wydarzyć wiele rzeczy, wszyscy wiedzą, że jestem ambitny, być może pewnego dnia będę trenował europejski zespół. Zawsze czułem głęboki szacunek dla tego klubu, byliśmy przykładem prawidłowej rywalizacji. Nie chcę tylko wygrywać, ale też grać dobrze"*. Ciężko by Roma nie została powierzona jednemu z dwójki De Zerbi i Fonseca, z Portugalczykiem, który spotka się dziś w Portugalii z delegacją Giallorossich i wydaje się być na prowadzeniu. W ostatnich godzinach pojawiło się też nazwisko selekcjonera Chorwacji, Dalica, który został zaproponowany przez agenta Haxhię kierownictwu przy Lwa Tołstoja: *"Mówimy o trenerze o wysokim poziomie, który wygrał bardzo dużo i który jest przyzwyczajony do zarządzania graczami klasy światowej. Pracuję nad tym by sprowadzić go do Włoch, ale tylko do drużyny, która ma wielkie ambicje"*.

Petrachi zajmie się też w tygodniu transakcją, która doprowadzi prawdopodobnie Dzeko do Interu. Dziś wróci negocjator transakcji i zostanie ustalone pierwsze spotkanie między stronami: Giallorossi chcieliby 20 mln euro, Nerazzurri doszli do 10-12 mln. Porozumienie zostanie osiągnięte w połowie i nie jest wykluczone wprowadzenie młodych graczy (w Trigorii podobają się Merola i Esposito). W międzyczasie opublikowano dane bilansu za pierwsze 9 miesięcy sezonu rozrachunkowego 2018/2019: wynik ekonomiczny jest 24,4 mln euro na minusie w porównaniu do minus 38,8 mln w tym samym okresie przed rokiem.

Autor: abruzzo